

## **Wolontariat drogą budowania wspólnoty między ludźmi**

Człowiek chce być kochany, każdy chce mieć kogoś bliskiego dla kogo jest najważniejszy. Każdy z nas chciałby też, aby taki stan trwał zawsze. Jednak sami bardzo często nie potrafimy obdarowywać uczuciem. Jeszcze gorzej jeśli uważamy, że nam się ono należy i żyjemy z poczuciem krzywdy, żalu lub pretensji do bliskich z powodu ich niedostatecznego zaangażowania emocjonalnego. Postawy egocentryczne niszczą przyjaźnie, rozbijają rodziny, patologizują życie społeczne. Marzymy więc o pokojowych relacjach między ludźmi w całym świecie. Nurtuje nas odwieczne pytanie jak je układać, byśmy byli w nim szczęśliwi?

Odpowiedź choć prosta bez entuzjazmu jest przyjmowana przez współczesnego człowieka szukającego winy za własne niepowodzenia daleko poza sobą. Rzeczywistość jest jednak zupełnie inna. Dobrze zilustruje ją krótkie opowiadanie: Po powrocie z pracy ojciec, chcąc chwilę odpocząć dał synkowi do ułożenia skomplikowane puzzle przedstawiające świat. Mały nie był zadowolony. Nauczył się właśnie samodzielnie jeździć na rowerku i chciał o tym ojcu opowiedzieć. Po chwili jednak układanka całkowicie go pochłonęła. Kilku minut później stanął przed zdumionym ojcem ze starannie ułożonym światem. Jak to zrobiłeś tak szybko? Przecież nie znasz jeszcze geografii, pewnie mama ci pomogła- pytał ojciec. Nie, tato, zaprzeczył chłopiec, ułożyłem zupełnie sam. Świata nie umiałem ułożyć. To było za trudne ale na szczęście po drugiej stronie był narysowany człowiek a jak ułożyłem człowieka świat sam się ułożył. Konkluzja jest oczywista. To od nas i tylko od nas zależy los i przyszłość świata. Powstaje zatem pytanie jak „układać człowieka”, aby potrafił i chciał kreować dobry świat. My, członkowie Fundacji „Świat na Tak” wiemy, że powinien być wrażliwy na los potrzebujących, cenić altruizm, a przede wszystkim brać odpowiedzialność za swoje życie, a także życie społeczne.

Fundacja „Świat na Tak” powołana przed ośmioma laty dla pomocy młodzieży koncentruje się na działaniach wychowawczych. Drogą do osiągnięcia tego celu jest przede wszystkim upowszechnianie wolontariatu jako skutecznego i sprawdzonego sposobu kształtowania charakteru. Podstawowa metoda pracy dostosowana jest do zainteresowań młodzieży, jej potrzeb emocjonalnych i warunków egzystencjalnych. Przesłaniem ideowym Fundacji są słowa Papieża Jana Pawła II dotyczące wolontariatu „Wolontariat to promień

nadziei, który rozprasza mrok samotności i dodaje odwagi do przewycięzania przemocy i egoizmu. Wy wolontariusze jesteście znakiem nadziei w naszych czasach. Wszędzie tam gdzie mamy do czynienia z brakiem nadziei i cierpieniem”<sup>1</sup>.

Główne formy naszej działalności to powołanie organizacji młodzieżowego wolontariatu „Szkolnych Klubów Ośmiu” oraz organizowanie ogólnopolskiego konkursu „Ośmiu Wspaniałych” promującego młodych społeczników. Tytuł Konkursu a także nazwa szkolnych klubów wolontariatu nawiązuje do znanego westernu „Siedmiu wspaniałych”, w którym siedmiu zwyczajnych facetów, wypowiada walkę dyktatowi zła w małym meksykańskim miasteczku i ostatecznie wygrywa nierówną walkę. Konkurs jest zachętą dla młodych, by w podobny sposób przeciwstawiali się uzależnieniom, przemocy i egoizmowi we własnym środowisku szkolnym, koleżeńskim, rodzinnym.

Tak pojmowany wolontariat stał się przewodnią Fundacji w wychowaniu młodzieży do odpowiedzialności za siebie i bliskich. Zmiany polityczne i gospodarcze w Polsce niestety nie objęły wielkiego obszaru życia społecznego, a to z kolei wywołało różnorodne zaburzenia w relacjach międzyludzkich. Sytuacja ta najtrudniejszą okazała się dla młodzieży dlatego właśnie do niej kierowany jest program wychowawczy bazujący na wolontarystycznym przesłaniu służby pro publico bono.

Bardzo dobre przyjęcie wolontariatu przez młodzież szkolną, niewielkie koszty jego realizacji, wreszcie skuteczność wychowawcza są to powody uzasadniające jego prezentację i chęć upowszechnienia.

Zanim przejdę do przedstawienia założeń programu Fundacji „Świat na Tak” konieczne jest zdiagnozowanie sytuacji i współczesnych warunków w życia i rozwoju młodzieży w Polsce.

## **WARUNKI WYCHOWAWCZE W JAKICH DORASTA MŁODZIEŻ**

Z badań ks. prof. Krzysztofa Pawliny "Polska młodzież przełomu wieków"<sup>2</sup> wynika, że młodzi cenią przede wszystkim szczęście rodzinne, miłość i przyjaźń. Na dalszy plan schodzi zdrowie, praca, pomyślność ekonomiczna. Są więc nastawieni idealistycznie i romantycznie. Są przy tym dość zagubieni i słabo uformowani osobowościowo. Z badań wynika, że dla większości młodzieży w wieku od 15 do 20 lat głównym autorytetem dla 28% badanych jest matka, dla 7% nauczyciel, dla 3% ksiądz. Jednak aż 10% młodzieży odpowiedziała, że w ogóle nie ma autorytetów i ich nie potrzebuje.

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II List apostolski Novo millennio ineunte. Fragment o młodzieży i wolontariacie

<sup>2</sup> Ks. prof. K. Pawlina, „Polska młodzież przełomu wieków”

Badania te pokazują, że większość młodzieży nie widzi potrzeby kierowania się w życiu opiniami osób uważanych powszechnie za autorytety. Życie jednak nie znosi pustki, toteż ich bohaterami stają się najczęściej postacie z gier komputerowych, filmów, reklam lub grup subkulturowych. Młodzi pozbawieni wychowawczej opieki dorosłych tracą rozeznanie co jest dobre, a co złe. Która droga prowadzi do celu a która do nikąd. Mają marzenia i stawiają sobie cele życiowe. Jednak brak wzorców osobowościowych, zaplecza emocjonalnego i oparcia w dorosłych, bardzo utrudnia lub wręcz uniemożliwia ich realizację.

Literatura przedmiotu, publikacje prasowe, informacje internetowe potwierdzają zgodność tych badań z tendencjami europejskimi.

## **Zmiany**

Pokolenie dorastające w latach 90-tych doświadczało skutków zmian ustrojowo-gospodarczych zachodzących w Polsce. Ustrój demokratyczny, przyjazny z zasady człowiekowi, zaskakiwał innością i nowością. Przebudowywany system prawny, zmiany legislacyjne pociągające za sobą przeobrażenia instytucji państwowych to w istocie rzeczywistość gruntownie przebudowana i odmieniona. O ile osoba dorosła w takiej sytuacji jakoś się odnajduje, bo nauczyła się, lepiej lub gorzej radzić sobie z nową rzeczywistością, o tyle ludzie młodzi dopiero w życie wchodzących czują się często zagubieni i bezradni wobec pojawiających się problemów bezrobocia, braku możliwości kształcenia czy znalezienia mieszkania. W swoich trudnościach często nie mogą liczyć na pomoc rodziców, którzy dla młodego pokolenia nie potrafią być przewodnikami po nowym świecie

## **Kryzys norm, wartości, autorytetów**

Nowa rzeczywistość to nowe reguły gry, nowy model bycia i życia, nowe wartości i nowe obyczaje. "Nowe" wypiera i odrzuca "stare" choćby najlepsze. Ta wielka transformacja dokonuje się w różnych obszarach życia społecznego z różną prędkością i natężeniem. Następuje rozchwianie norm etycznych i zasad życia społecznego. Chaos w sferze wartości ludzi dorosłych i brak spójności między ich słowami a czynami jest przez młodzież postrzegany i oceniany jako norma, norma powiedzmy to deprawująca najgłębiej. Przyjmuje się więc podwójną moralność jako słuszne prawo natury. Jeśli ja ukradnę to dobrze, jeśli mnie ukradną to jest to czyn naganny. Pogląd, w którym egoizm podniesiony jest do rangi zasady postępowania zyskuje coraz częściej społeczne przyzwolenie i akceptację.

Autorytet rodziców, nauczycieli, wychowawców poddawany jest nieustannej weryfikacji i krytycznej ocenie. Podstawą tych ocen jest model życia zawarty w sloganie i promowany w reklamie "być wiecznie pięknym, bogatym i młodym". Ten niedościgły wzór wywiedziony z reklamowanej sztuczki nie znajduje odbicia w życiu co może przekreślać

szansę osób dorosłych na bycie autorytetem dla młodzieży zafascynowanej światem reklamy. Czasami dorośli za wszelką cenę chcą wkraść się w łaski nastolatków grając rolę quasi modeli reklamowych. Nie osiągają efektu tracąc powagę.

### **Samotność psychiczna, trudność w określeniu własnej tożsamości**

Brak norm, odrzucenie wzorów i autorytetów skutkuje pustką i poczuciem samotności. Tam gdzie młody człowiek ma wsparcie w rodzinie przewycięża i pokonuje wewnętrzny bunt i sprzeciw wobec współczesnego świata. Niestety bardzo często dysfunkcyjna rodzina nie jest w stanie dać takiego wsparcia. Wówczas rozpoczyna się poszukiwanie grupy, która przyjmie i zaakceptuje samotnika. Powie "jesteś nasz, jesteś równy". W zależności od tego jakie będzie oddziaływanie tej grupy, takie będą poglądy i działania nastolatka. Bywa też inny scenariusz. Pogłębiająca się samotność i odrzucenie prowadzi do samobójstwa. Dane statystyczne mówią o stałym wzroście dramatycznych decyzji młodych. Niedoszli samobójcy jako główny powód podają samotność i odrzucenie przez rodziców. Matka ma drugiego męża, ojciec trzecią żonę. Nie wiem, czy wiedzą coś o mnie. Chyba tylko wtedy, gdy wspominają o pokoju, który zajmuję.

## **WOLONTARIAT - WYCHOWANIE PRZEZ PRACĘ I POMOC SŁABSZYM -**

### **Opis metody wychowawczej**

Analiza zachowań młodzieży dowodzi potrzeby kształtowania dojrzałej osobowości cechującej się: odpowiedzialnością, umiejętnością pokonywania trudności, otwartością i zdolnością nawiązywania kontaktów z innymi ludźmi. Bardziej niż kiedykolwiek potrzebne jest też wychowanie zintegrowane, w którym samodzielność myślenia i działania harmonijnie łączy się z równowagą emocjonalną i stałością poglądów.

Nasza cywilizacja ma wiele znamion cywilizacji konsumpcyjnej traktującej człowieka przedmiotowo. Tyle jesteś dla mnie wart, na ile jesteś mi przydatny. Tanią uprzejmością zbywamy natomiast osoby zależne od nas czy potrzebujące wsparcia.

Promowanie i utrwalanie postaw i zachowań wyrażających szacunek dla każdego człowieka to podstawowe zadanie wychowawcy młodzieży. Konsekwentne i systematyczne zachęcanie do pracy wolontarystycznej jest jedną ze skutecznych dróg osiągnięcia tego celu.

Fundacja powołała 276 szkolnych „Klubów Ośmiu”, w których pracuje ponad 6000 młodzieży. Doświadczenia te pozwalają stwierdzić, że szkoły, w których przez kilka lat działa wolontariat wedle naszej formuły są bardziej humanitarne, mniej w nich przemocy, a więcej inicjatyw pro społecznych skupiających całą społeczność szkolną.

## **Wolontariat - służba potrzebującym**

Spośród istniejących form służby społeczeństwu za najbardziej humanitarną uznaje się pracę wolontarystyczną jako najgłębiej rozumiany obowiązek wobec społeczeństwa.

Wolontariat jest postawą życiową, która raz przyjęta "wchodzi w krew" i skutecznie kształtuje człowieka przez całe życie, angażując całą osobę i cały świat jego wartości. Wolontariat tak rozumiany zakłada bowiem pewną ciągłość i systematyczność w działaniach. Jest on jedyną w swoim rodzaju formą edukacji, kształcenia i formacji dla wszystkich, którzy się z nim stykają. Co więcej wydaje się, że obecnie trudno znaleźć inne, lepsze narzędzie edukacji obywatelskiej i w ogóle edukacji osoby do zadań jakie stawia przed nią współczesność.

Z badań poświęconych wpływowi wolontariatu na osobę wynika, że "Obraz siebie u wolontariuszy zmienił się w sposób istotny i pozytywny w całej grupie. Pozytywne zmiany, jakie u siebie zauważają, przypisują pracy wolontarystycznej, jaką wykonują, a nie sobie jako jednostce."<sup>3</sup> Możemy mówić więc o współzależności pomiędzy posługą wolontariacką, a rozwojem osobowościowym młodego człowieka.

Postawa wolontariuszy pełna życzliwości i osobistego zaangażowania w pomoc słabszym niszczy stereotyp, że potrzebującymi winno zająć się "państwo". Głęboka motywacja podejmowania służby na rzecz najsłabszych członków społeczeństwa wymusza nowy kierunek relacji międzyludzkich.

Młodzież jest wrażliwa i dobra, chętnie podejmuje prace w wolontariacie nawet jeśli napotyka w domu rodzinnym chłód, oschłość czy obojętność wobec potrzebujących. Wystarczy spojrzeć w oczy, uśmiechnąć się i powiedzieć: jesteś niezbędny, bez twojej pomocy ktoś będzie bardzo smutny, a stopnieją lody pozornej obojętności. Mam niezliczone dowody wrażliwości młodzieży, którą wyzwala widok niepełnosprawnego, list matki zbierającej pieniądze na operację dla chorego dziecka czy wizyta w noclegowni dla bezdomnych lub w schronisku dla zwierząt. Młodzi są wspaniali i gotowi budować nowy, lepszy świat, w którym człowiek będzie podmiotem nie przedmiotem. Nawet tak zwana trudna młodzież przyjmuje zaproszenie do pracy w wolontariacie. Dla wielu z nich działalność w szkolnym „Klubie Ośmiu” ma charakter terapeutyczny i resocjalizacyjny.

### **Młodzieżowy wolontariat – praca ustawiczna i systematyczna**

Podejmowanie działań w wolontariacie jedynie w ramach jednorazowych akcji nie przynosi pożądanego efektu wychowawczego co gorzej może pozostawiać uczucie zabawy wolontariatem.

---

<sup>3</sup> M. Stawicka, „Obraz siebie wolontariuszy przed podjęciem pracy społecznej i po pewnym czasie jej wykonywania”, niepublikowana praca magisterska 2001 str. 93-94

Toteż program Fundacji zakłada systematyczną pracę wolontariuszy w ciągu całego roku szkolnego. Kapituła szkolnych „Klubów Ośmiu” ustala plan działań na cały rok. Podejmowane przez członków Klubu zadania mogą być absorbujące czasowo lub symboliczne. Każde z nich musi być jednak z równą rzetelnością i terminowością wykonane. Pod koniec roku szkolnego opiekun wraz z wolontariuszem omawia realizację każdego zadania w kontekście napotkanych trudności i sukcesów. Szczególnie wnikliwie analizowane są porażki celem uniknięcia niepowodzeń w przyszłości. Pierwsze wizyty u podopiecznych wzbudzają niepokój wynikający z braku doświadczenia, niewiary w siebie i lęku przed porażką. Dlatego pochwała, uznanie wyrażone przez grupę czy opiekuna ma dla początkującego wolontariusza ogromną wartość, uskrzydla i jest zachętą do podejmowania coraz trudniejszych zadań. Wielu z nich perfekcyjnie wykonują dalece wyspecjalizowane prace: medyczne, organizacyjne, finansowe choć gdy podejmowali pierwsze obowiązki nic nie zwiastowało ich tak doskonałego rozwoju. Wolontariusze pracujący systematycznie szybko stają się osobami nieporównywalnie bardziej dojrzałymi i odpowiedzialnymi niż ich rówieśnicy, nie posiadający takich doświadczeń. Członkowie „Klubów Ośmiu” mają dużo samodzielności. Sami układają indywidualny i grupowy program pracy. Na nich spoczywa obowiązek wyboru w drodze konsensusu gospodyni i gospodarza Klubu. Pod koniec roku cały Klub ocenia własne dokonania, styl pracy i panującą atmosferę. Młodzi wolontariusze są sędziami surowymi, ale bardzo sprawiedliwymi. Nie szczędzą pochwał, gdy praca była wykonana dobrze. Nie boją się wypowiadać twardych słów krytyki. Umieją delikatnie pocieszyć kolegę pracującego bez powodzenia. Wówczas także opiekun podejmuje konieczną interwencję.

Obserwowałam dorastanie osobowościowe jednej z wolontariuszek, obciążonej bardzo trudnymi doświadczeniami domowymi. Przyszła do Klubu Ośmiu jako kilkunastoletnia dziewczynka zamknięta, przestraszona, nieufna. Dziś prowadzi Klub w swojej szkole, z dużym powodzeniem opiekuje się chłopcem autystycznym i koordynuje działania samorządu szkolnego. Wspierana rozmowami w klubie, akceptowana i chwalona przez kolegów, jest aktywną uczestniczką wielu szkoleń specjalistycznych. Dziś może powiedzieć, że wygrała walkę ze sobą.

### **„Klub Ośmiu”- rola grupy rówieśniczej**

Nietrudno zgodzić się, że systematyczna praca wolontarystyczna przynosi efekty wychowawcze. Znacznie trudniej tę konsekwencję działania młodych wolontariuszy osiągnąć. Przygotowanie młodych wolontariuszy do pracy wymaga zupełnie innego podejścia i zaplecza szkoleniowego niż to ma miejsce w odniesieniu do osób dorosłym podejmujących zobowiązania wolontarystyczne. Dorosły podejmuje rozważną decyzję o podjęciu pracy charytatywnej, a następnie wykonuje ją w określonym czasie i z określoną intensywnością. Młodzież zaproszona do szkolnego klubu wolontariatu reaguje żywiołowo i spontanicznie decyduje o wstąpieniu do Klubu. Są ży,

obietnice i zobowiązania na całe życie. Im sytuacja podopiecznego cięższa tym deklaracje gorętsze. Potem jednak przychodzi szara codzienność klasówki, zły nastrój, spowszednienie obowiązków. Bywa, że trudno znaleźć w sobie energię, by pójść z kolejną wizytą do domu seniora czy na próbę teatrzyku zabawiającego dzieci w szpitalu. Skutecznym sposobem przeciwdziałania zniechęceniu i monotonii jest właściwa perswazja kolegów z Klubu. Każde z nich po jakimś czasie przeżywa podobne problemy są więc autentyczni w argumentacji. Grupa rówieśnicza jest dla wolontariusza bezcennym oparciem i gwarancją przezwyciężenia trudności nie tylko w pracy społecznej ale także w życiu prywatnym. Zrzeszenie wolontariuszy w klubach jest celowe i przemyślane. Daje poczucie siły płynące z przynależności do grupy i oparcia w chwilach kryzysu, uczy współpracy z innymi członkami Klubu i współdziałania w zespole. W Klubie - grupie rówieśniczej wolontariusz czuje się akceptowany i potrzebny a to daje mu poczucie przynależności i bezpieczeństwa. Więzy łączące członków Klubu Ośmiu są bardzo silne a tym samym nieustannie choć bezwiednie oddziałują na siebie wzajemnie się wychowując.

### **Zasady pracy w Klubie**

W „Klubach Ośmiu” obowiązują dwie zasady pracy. Są to:

- osobiste zaangażowanie i praca społeczna każdego członka Klubu, także opiekuna
- zasada etyczna "wstyd za zło" Kazimierza Lisieckiego, pedagoga ulicy.

Wolontariusze zobowiązani są również do respektowania "Etycznej karty wolontariusza".

Młodzież bez trudu wypełnia pierwszą zasadę osobistego zaangażowania w pracę społeczną. Nieco trudniejsze jest odpowiedzialne przyjęcie zasady "wstyd za zło". Wyrozumiałe podejście do nieodpowiednich zachowań wolontariuszy warunkowane jest jednak, poważną refleksją i właściwą oceną dokonanego czynu przez sprawcę przeprosinami skierowanymi do osoby skrzywdzonej. Młodzi uznają sens tej zasady i w pełni ją akceptuje. Trudności pojawiają się przy kwalifikacji czynów. Tu często występują rozbieżności między opinią i oceną opiekunów oceną młodzieży. Rozchwianie systemu wartości powoduje, że młodzi zło nazywają dobrem, a dobro co najwyżej tolerują. Sytuacje takie znacznie częściej dotyczą młodzieży wychowywanej „bezstresowo” niż tradycyjnie.

Dobroczynny wpływ wychowawczy pracy wolontarystycznej sprawia, że coraz częściej nauczyciele kierują do Klubu uczniów sprawiających problemy wychowawcze. Oczywiście nie można zachwiać proporcji i wolontariusze tacy pozostają w mniejszości. Jednak to właśnie oni jeśli tylko zintegrują się z grupą przechodzą niezwykłą metamorfozę co jest celem głównym aktywności Fundacji.

## Osobowość wolontariusza

Wolontariat choć nazywany jest bezinteresowną służbą w istocie przynosi wolontariuszowi wiele wymiernych korzyści. Przede wszystkim prawidłowo kształtuje jego charakter.

Ponadto:

- Uczy odpowiedzialnego podejmowania zadań to znaczy godzenia ich z obowiązkami domowymi i szkolnymi. Poczucie odpowiedzialności powinno towarzyszyć wolontariuszowi w całej pracy i obejmować także podopiecznego.
- Rozwija wrażliwość, pozwalającą wnikliwie obserwować świat i otaczającą rzeczywistość. Taka postawa pomaga dostrzegać wokół siebie ludzi potrzebujących, samotnych, bezradnych i chorych. Przede wszystkim zaś znajdować w sobie energię, aby podejmować próbę rozwiązania ich problemów.
- Zwiększa empatię, czyli umiejętność wczuwania się w sytuację i doznania drugiego człowieka, rozumienia i przeżywania jego trudności co uczy troski o słabszych.
- Ćwiczy cierpliwość, której wolontariusz musi uczyć się nieustannie, aby potrafił panować nad swymi emocjami, a przede wszystkim zniecierpliwieniem i zniechęceniem.
- Pokazuje wartość dyskrecji, bez której praca wolontariusza jest po prostu ułomna i może wyrządzić wiele zła trudnego do naprawienia. Na przykład skłonność do plotkarstwa powinna zostać zupełnie wyeliminowana jeśli chce z szacunkiem odnosić się do powierzanych tajemnic i poznanych intymnych zdarzeń z życia podopiecznego.
- Współdziałanie to kolejna cecha niezbędna w pracy wolontariusza. Jeśli chce dużo osiągnąć powinien raczej działać w grupie niż indywidualnie. Współdziałanie wyklucza też niezdrową rywalizację, która może zniszczyć dobre relacje między członkami Klubu.
- Dobra organizacja czasu i punktualność to cechy niezbędne w pracy wolontariusza i bardzo pomocne dla pogodzenia obowiązków domowych, szkolnych i społecznych.
- Wolontariat rozwija ponadto kreatywność i zaradność u młodego człowieka, ponieważ praca z podopiecznym dostarcza sytuacji, w których zdany jest on tylko na siebie. Uczy się więc szybko znajdować najlepsze rozwiązanie.
- Pomaga rozwijać się intelektualnie, bo wolontariusze nieustannie muszą się uczyć. Wiedza ta jest niezbędna organizowania czasu podopiecznym w sposób atrakcyjny i pożyteczny.

Taki wszechstronny trening intelektualno – osobowościowy sprawia, że wolontariusz jest doskonale przygotowany do podjęcia pracy zawodowej po skończeniu szkoły.



## **Opiekun**

Nawet najlepiej działający „Klub Ośmiu” potrzebuje stałego towarzyszenia dorosłego opiekuna, który umiejętnie koryguje błędy, inspiruje nowe działania, zachęca do pracy zbyt biernych a powstrzymuje nadmiar aktywnych wolontariuszy. Opiekunowie to nauczyciele, pedagodzy lub psychologowie szkolni, podejmujący swe obowiązki także społecznie. W niektórych Klubach rolę opiekunów pełnią starsi wolontariusze, zwykle studenci. Jeśli z jakichś powodów Klub czasowo nie ma dorosłego opiekuna wszystkie obowiązki przejmują gospodarze: jest to zawsze dziewczynka i chłopiec. Samodzielne liderowanie młodzieży, bez opieki dorosłych jest bardzo obciążające i nie powinno trwać zbyt długo.

Opiekun przy pomocy młodzieży, przygotowuje comiesięczne spotkania o charakterze formacyjnym, podczas których młodzież rozmawia o ważnych dla niej problemach a opiekun nadaje tym rozmowom właściwy kierunek.

Pomimo dążenia do samodzielności i niezależności młodzież nieustannie potrzebuje okazywania jej ze strony dorosłych zainteresowania. Oczekuje wysłuchania i przedyskutowania najchętniej każdej wizyty u podopiecznego lub realizacji poleconego zadania. Rozmowy te są wprost bezcenne, bo młodzi ludzie ogromnym zaufaniem obdarzają opiekuna i zwierają się ze swoich najskrytszych tajemnic. Spotkania takie pozwalają na właściwe kształtowanie świata ich wartości a także uczą podejmowania trudnych ale zgodnych z respektowanymi wartościami decyzji.

## **Szkolenia**

W pracy wolontariusza mogą zaskoczyć nieoczekiwane sytuacje. Jego spokojne, właściwe zachowanie będzie pochodną dobrego przygotowania merytorycznego. Dlatego wszyscy wolontariusze Fundacji „Świat na Tak” obowiązani są przejść szkolenia najpierw wstępne: psychologiczne, medyczne i prawne, a potem szkolenia specjalistyczne dopasowane do wykonywanej pracy.

Psycholog pomaga wolontariuszowi rozpoznać osobiste predyspozycje i wskazać obszary, w których będzie mógł pracować z najlepszym skutkiem i satysfakcją. Uświadamia mu także trudności, na jakie może napotkać w pracy z wybraną grupą podopiecznych. Omawia podstawowe zasady komunikacji między ludźmi, zarówno z podopiecznymi jak i kolegami z Klubu.

Lekarz ma za zadanie udzielić podstawowych wskazówek z zakresu pierwszej pomocy. Pouczyć w jaki sposób podczas pierwszego kontaktu ocenić stan fizyczny i psychiczny podopiecznego, nie zadając mu krępujących pytań. Udziela także porad, jak powinien postępować wolontariusz z podopiecznymi cierpiącymi na określone schorzenia.

Prawnik przedstawia akty prawne regulujące zasady i warunki pracy wolontariuszy. Opisuje porównawczo system praw i obowiązków wolontariuszy w Polsce i innych krajach.

## **„Kluby Ośmiu” – młodzieżowego wolontariatu Fundacji „Świat na Tak”**

### **Zasady działania**

Kluby Ośmiu działają w ramach Fundacji "Świat na Tak" jako młodzieżowy wolontariat. Fundacja zapewnia szkolenia dla opiekunów, gospodarzy oraz liderów Klubów dwa razy w roku. Prowadzi szkolenia wstępne i profilowane dla grup wolontariuszy w terenie. Wydaje materiały szkoleniowe, scenariusze działań z określeniem grupy odbiorców. Raz na kwartał wydaje gazetę ogólnopolskiego młodzieżowego wolontariatu "Po prostu TAK". Organizuje letnie szkoleniowe obozy liderów. Prowadzi konsultacje indywidualne dla opiekunów Klubów. Fundacja powołuje i rejestruje: oddziały zagraniczne i terenowe Fundacji oraz „Kluby Ośmiu” spełniające wymogi formalne.

Celem Fundacji jest upowszechnianie idei wolontariatu przede wszystkim w środowiskach młodzieży szkolnej w ramach opisanego programu wychowawczego dla wsparcia wychowawczej roli szkoły.

Wiem, że wychowanie nie jest obecnie modne, tak więc trzeba je realizować bardzo modnymi metodami, aby w ogóle być zauważonym. Fundacji udało się przedstawionym programem zainteresować środowiska oświatowe i samorządowe. Przede wszystkim jednak z życzliwością i uznaniem przyjęła go sama młodzież.

### **Bibliografia:**

1. ks. prof. K. Pawlina, „Polska młodzież przełomu wieków”, Warszawa 1998.
2. M. Stawicka, „Obraz siebie wolontariuszy przed podjęciem pracy społecznej i po pewnym czasie jej wykonywania”, niepublikowana praca magisterska 2001.
3. Jan Paweł II, wypowiedź podczas spotkania z młodzieżą.